

Sygn. akt III C 1924/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, III Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	Asesor sądowy Alicja Przybylska
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Przemysław Badurka

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2020 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko R. P. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz pozwanej R. P. (1) kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 1.068,82 zł (jeden tysiąc sześćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1924/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 stycznia 2018 r. złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym – powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanej R. P. (1) kwoty 18.315,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu wskazano, że w toku przeprowadzonej kontroli urządzeń elektrycznych w lokalu pozwanej stwierdzono nielegalny pobór energii elektrycznej. Na podstawie protokołu kontroli oraz obowiązującej w dacie obciążenia pozwanej Taryfy energii elektrycznej zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki obciążono pozwaną kwotą 17.655,68 zł z terminem płatności do dnia 11 lipca 2017 r. Ponadto powódka dochodzi również skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie w kwocie 660,27 zł. Pomimo wezwania do zapłaty pozwana nie uiściła należności, co czyni pozew koniecznym i uzasadnionym.

W dniu 14 marca 2018 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (ówczesna sygnatura akt VI Ne- e 164027/18).

Pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki, albowiem niewiadomym jest za jaki okres powódka dochodzi żądanej należności. Dalej wskazała, że strony prowadziły korespondencję na etapie przedsądowym, gdyż powódka w nieuzasadniony sposób nie zadbała, by pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy po tym, jak wcześniej łączone w jej mieszkaniu rachunki za energię elektryczną i gaz zostały rozdzielone na dwie odrębne firmy. Wszystkie rachunki otrzymywane przez pozwaną były przez nią opłacane. Pozwana nie pobierała również prądu z pominięciem układu pomiarowego. Dalej wskazała, że aktualny licznik został zamontowany w 1994 r. i przypisany do jej mieszkania. Znajdował się on na klatce schodowej i pracownicy powódki mieli do niego swobodny dostęp i z pewnością musiał on przechodzić obowiązkowe okresowe kontrole techniczne. Sytuacja ta była zatem akceptowana przez powódkę i nikt nie wzywał jej do zawarcia umowy. W oparciu o powyższe pozwana zarzuciła, że pozwanej nie sposób przypisać odpowiedzialności za, nielegalny w ocenie powódki, pobór energii elektrycznej.

W dalszym toku procesu stanowiska stron nie uległy zasadniczej zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. P. (1) zamieszkuje w lokalu przy ul. (...) w S.. Początkowo do lokalu tego energię elektryczną dostarczał i sprzedawał Zakład (...) spółka akcyjna w S., na podstawie umowy – zgłoszenia numer 2081 z dnia 27 października 1994 r., która została zawarta na czas nieoznaczony. W dniu 28 października 1994 r. w lokalu tym został wymieniony licznik energii elektrycznej na 3 – fazowy, o numerze fabrycznym (...), z bezpiecznikiem natężenia o wielkości 20A, który został zamontowany w lokalu i wskazywał zużycie energii w wysokości (...). W późniejszym czasie licznik został przeniesiony na klatkę schodową.

Dowód:

- umowa – k. 151-152,
- podanie z dnia 17 października 1994 r. – k. 141v.,
- pismo z dnia 19 października 1994 r. – k. 55 (134, 140v-141),
- pismo z dnia 10 października 2018 r. – k. 59.

W dniu 16 czerwca 2017 r. (...) sp. z o.o. w P. przeprowadziła kontrolę w określonym zakresie: prawidłowości eksploatacji i działania układów pomiarowo – rozliczeniowych oraz rozliczeń zużycia energii elektrycznej, a w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości – wyjaśnienia przyczyn ich powstania, a także ustalenia, czy miało miejsce pobieranie energii elektrycznej bez zawarcia umowy albo z częściowym lub całkowitym pominięciem układu pomiarowo – rozliczeniowego oraz sprawdzenia dotrzymania warunków zawartej umowy, a w szczególności zgodności sposobu wykorzystywania energii elektrycznej z warunkami określonymi w umowie – w lokalu przy ul. (...) w S..

W toku przeprowadzonej kontroli kontrolujący wskazali na nielegalny pobór energii elektrycznej polegający na braku umowy z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Na klatce schodowej wisiał przypisany do mieszkania (...) – fazowy licznik typu C52 (numer (...)), który wskazywał zużycie na poziomie (...),3 kWh i mierzył zużywaną na potrzeby mieszkania energię elektryczną, która nie była rozliczana z dostawcą.

W ramach kontroli ustalono również ilość sprzętów elektrycznych w lokalu oraz moc znamionową urządzeń. Następnie zdemontowano licznik o numerze (...).

R. P. (2) podpisała protokół kontroli i nie wniosła do niego zastrzeżeń.

Dowód:

- protokół kontroli z załącznikami i upoważnieniem do przeprowadzenia kontroli – k. 23 – 24 (71-72, 124-126), 72 (125),
- potwierdzenie demontażu – k. 73 (126),
- zeznania Ł. K. – k. 108-109,
- zeznania K. W. – k. 109-110,
- fotografie – k. 157-161v.

W systemie billingowym (...) sp. z o.o. w P. brak jest informacji o liczniku o numerze (...) oraz jego ewentualnych odczytach. Do czasu kontroli licznik ten nie był odczytywany, a R. P. (2) nie uiszczała jakichkolwiek należności za pobieraną w mieszkaniu energię elektryczną.

Zdarzają się sytuacje, w których liczniki energii elektrycznej nie figurują w ewidencji (...) sp. z o.o. w P.. (...) sp. z o.o. w P. nie posiada dokumentów dotyczących rozwiązania umowy dostarczania i sprzedaży energii elektrycznej dla lokalu R. P. (1) przy ul. (...) w S. z dnia 27 października 1994 r. o numerze 2081. Nie ustalono czy, kiedy i przez kogo oraz czy skutecznie umowa ta została rozwiązana.

Niesporne, nadto dowód:

- pismo z dnia 16 października 2018 r. – k. 59,
- zeznania Ł. K. – k. 108-109,
- przesłuchanie pozwanej – k. 63v.,
- pismo z dnia 20 czerwca 2018 r. – k. 129,
- pismo z dnia 12 lutego 2018 r. – k. 146,
- opinia biegłego sądowego Z. R. – k. 165-167,
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego Z. R. – k. 194-196.

W dniu 30 czerwca 2017 r. R. P. (1) zawarła z (...) spółką akcyjną z siedzibą w P. umowę kompleksową dostarczania i sprzedaży energii elektrycznej dla lokalu przy ul. (...) w S..

Dowód:

- umowa – k. 137v-139.

Po przeprowadzaniu kontroli (...) sp. z o.o. w P. wystawiła notę obciążeniową nr (...), obciążając R. P. (1) kwotą 17.655,68 zł, z terminem płatności do dnia 11 lipca 2017 r. W uzasadnieniu wystawienia tego dokumentu, pismem z dnia 22 czerwca 2017 roku wskazano, że energia w lokalu była pobierana nielegalnie, tj. bez zawartej umowy, a rozliczenie oparto o rozdział 7 pkt 7.2 i 7.7 Taryfy dla usług dystrybucji energii elektrycznej zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Pismem z dnia 21 sierpnia 2017 r. (...) sp. z o.o. w P. wezwała R. P. (1) do zapłaty na jej rzecz kwoty 17.655,68 zł w terminie do dnia 4 września 2017 r., tytułem należności ujętej w nocie (...).

W odpowiedzi na wezwanie R. P. (2) poinformowała, że (...) sp. z o.o. w P. nigdy nie zadbała, aby przedstawić jej do zawarcia umowę dostarczania i sprzedaży energii elektrycznej, zaś jako odbiorca nie miała wiedzy, że po podziale dostawcy gazu i energii elektrycznej do jej lokalu dotychczasowe umowy wygasły. Ponadto licznik mierzący pobieraną w lokalu energię musiał figurować w ewidencji (...) sp. z o.o. w P., czego dowodzi protokół z kontroli, a jeżeli z ewidencji tej „wypadł”, to należy ustalić najpierw z jakich przyczyn i dlaczego nie dokonywano jego okresowej kontroli technicznej.

Strony prowadziły dalszą korespondencję wskazując na okoliczności, które w ich ocenie świadczyły o odpowiedzialnością za zaistniałą sytuację drugiej ze stron. Rozmowy te nie przyniosły rezultatu w postaci ugodowego rozwiązania sporu, ani też ustalenia okoliczności faktycznych. W piśmie z dnia 23 listopada 2017 r. (...) sp. z o.o. w P. wyjaśniła ujętą w nocie obciążeniową kwotę, wskazując, że została ona wystawiona przy przyjęciu, że nielegalny pobór energii miał miejsce przez 24 miesiące, stan licznika w momencie kontroli wynosił 102 829 kWh, a zastosowany do wyliczeń współczynnik dotyczy przypadków poboru energii elektrycznej bez zawarcia umowy. Wyliczoną ilość zużytych kilowatogodzin ustalono jako iloczyn liczby faz licznika, wielkości zabezpieczenia oraz współczynnika 125 kWh, zgodnie z Taryfą dla usług dystrybucji energii elektrycznej, zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Dowód:

- pismo z dnia 22 czerwca 2017 r. – k. 45,
- nota obciążeniowa – k. 25-26 (46,128-128v),
- pismo z dnia 7 lipca 2017 r. – k. 148-149,
- pismo z dnia 21 lipca 2017 r. – k. 47 (150),
- wezwanie do zapłaty z dnia 21 sierpnia 2017 r. – k. 22 (127),
- odpowiedzi na wezwanie do zapłaty – k. 48 (140), 49-50 (131-133), 96-97,
- pisma stron z dnia 19 października 2017 r., 30 października 2017 r., 6 listopada 2017 r., 23 listopada 2017 r. - k. 51 – 54 (130, 135, 136, 144, 145),
- wyliczenie – k. 74-74v (123-123v),
- zatwierdzono taryfa (...) sp. z o.o. w P. od dnia 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. – k. 75 – 86.

Zgodnie z Taryfą dla usług dystrybucji energii elektrycznej (...) sp. z o.o. w P. od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia 31 grudnia 2017 r.:

Pkt 7.1.1 przez nielegalny pobór energii elektrycznej należy rozumieć m.in. pobieranie energii elektrycznej bez zawarcia umowy.

Pkt. 7.2. w przypadku nielegalnego pobierania energii elektrycznej, o którym mowa w punkcie 7.1.1 operator może obciążać podmiot nielegalnie pobierający tę energię, opłatami w wysokości pięciokrotności stawek opłat określonych w taryfie dla jednostrefowej grupy taryfowej, do której podmiot ten byłby zakwalifikowany, zgodnie z kryteriami określonymi w § 6 ust. 1 rozporządzenia taryfowego oraz w wysokości pięciokrotności ceny energii elektrycznej, o której mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b ustawy, przyjmując:

1. wielkość mocy wynikającej z rodzaju zainstalowanych odbiorników,
2. ilości energii elektrycznej uwzględniając rzeczywistą możliwość pobierania energii przez dany podmiot wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników, lecz nie wyższe niż:

a) przy pobieraniu energii elektrycznej jedną fazą, za każdy 1A prądu znamionowego zabezpieczenia 125 kWh. Za zabezpieczenie uważa się bezpieczniki najbliższe, patrząc od strony zasilania, niedostępne dla ww. podmiotu i osób postronnych. W razie braku zabezpieczeń między instalacją odbiorczą, a siecią zasilającą przyjmuje się taką wielkość wkładek bezpiecznikowych, jaka powinna znajdować się danej instalacji, nie mniejszą jednak niż 25A,

b) przy pobieraniu energii elektrycznej dwoma lub trzema fazami opłatę ustala się, jak w lit. a), z uwzględnieniem krotności (2 lub 3), zależnie od liczby faz, którymi nielegalnie pobierano energię elektryczną.

Dowód:

- zatwierdzona taryfa (...) sp. z o.o. w P. od dnia 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. – k. 75 – 86.

Stan licznika o numerze (...) na dzień 16 czerwca 2017 r., z uwagi na brak legalizacji, która powinna mieć miejsce co 15 lat, oraz fakt, że został zamontowany jako licznik używany, nie jest wiarygodny i jego wskazania mogą być obarczone dużym błędem.

Dowód:

- częściowo opinia uzupełniająca biegłego sądowego Z. R. – k. 194-196.

E. jest następcą prawnym Zakładu (...) spółki akcyjnej w S..

Niesporne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wniosła o zasądzenie od pozwanej R. P. (1) kwoty 18.315,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jako podstawę faktyczną powództwa wskazała okoliczność, że pozwana pobierała energię elektryczną nielegalnie, tj., bez zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji energii.

Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 57 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne. Zgodnie z jego treścią w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może: 1) pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo 2) dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych (ust. 1). Należności z tytułu opłaty, o której mowa w ust. 1 pkt 1, stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu podlegają ściągnięciu w trybie przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (ust. 2). W myśl art. 3 pkt 18 w/w ustawy nielegalne pobieranie paliw lub energii - to pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Cytowany przepis art. 57 ustawy Prawo energetyczne wskazuje na uprawnienia jakie przysługują przedsiębiorstwu energetycznemu w przypadku

stwierdzenie nielegalnego poboru energii elektrycznej. Podmiot ten może żądać alternatywnie bądź uiszczenia opłaty obliczanej według obowiązującej taryfy bądź odszkodowania na zasadach ogólnych. W sprawie niniejszej powódka skorzystała z pierwszej z tych możliwości. Przy czym już w treści pozwu wyjaśniła, że wielkość dochodzonego roszczenia obliczyła zgodnie z ustawą z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne oraz obowiązującą w dacie obciążenia pozwanej Taryfą energii elektrycznej zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w trybie art. 47 ust. 2 Prawo energetyczne.

Odpowiedzialność odbiorcy na podstawie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo energetyczne jest ukształtowana na zasadzie ryzyka. To strona pozwana winna zatem wykazać, że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Wskazać w tym miejscu należy na stanowisko wyrażone w wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 grudnia 2015 roku (I ACa 824/15), w tezie którego czytamy, iż istota odpowiedzialności za nielegalny pobór energii elektrycznej sprowadza się do tego, że odbiorca będzie odpowiadał za nielegalny pobór, bez względu na to, kto faktycznie pobrał nielegalnie energię, chyba że w toku postępowania wykaże, że wyłączną winę za zaistnienie nielegalnego poboru energii elektrycznej ponosi osoba, za którą odbiorca odpowiedzialności nie ponosi. Opłata za nielegalny pobór energii nie jest wynikiem dobrowolnego tolerowania przez dostawcę czynów niedozwolonych w zakresie kradzieży energii, manipulacji przy urządzeniach pomiarowych, czy też samowolnego podpięcia się do sieci, a i sam odbiorca nie dokonuje powyższych działań w celu ponoszenia później kosztu opłaty za nielegalny pobór. Opłata za nielegalny pobór energii nie legalizuje też wcześniejszych naruszeń prawa (pomimo zapłaty opłaty, sam czyn przestępny nadal podlegać będzie ściganiu), stanowi jedynie ryczałtową rekompensatę za pobraną energię, uszkodzenia sieci i urządzeń pomiarowych itp. Celem opłaty nie jest tylko prosty zwrot należności za dostarczoną energię, ale też ryczałtowa rekompensata za wszystkie poniesione szkody w związku z nielegalnym poborem. Opłata ta poprzez swoją wysokość pełni też rolę odstraszającą, mającą na celu poprzez swą dolegliwość i łatwiejszy sposób egzekucji (w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji) odstraszyć od popełniania tego typu czynów. W wyroku z dnia 27 marca 2008 roku (sygn. akt II CSK 489/07) Sąd Najwyższy wskazał, że nielegalny pobór energii jest ustawowo definiowany, jako pobieranie energii bez zawarcia umowy lub niezgodnie z umową. Oznacza to, że czyn sprawcy, polegający na nielegalnym pobieraniu energii elektrycznej ustawodawca określił od strony przedmiotowej, wskazując te jego cechy, które decydują o jego bezprawności. Ustalenie nielegalnego poboru energii nie wymaga zatem badania winy sprawcy w znaczeniu subiektywnym. Jako ukształtowaną w orzecznictwie należy uznać też zasadę, iż przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku – Prawo energetyczne tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 roku, III CZP 107/09, wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 11 lutego 2015 roku, sygn. akt III Ca 1017/14, wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 14 lipca 2010 roku, sygn. akt II Ca 448/10).

Powódka oparła żądanie pozwu o twierdzenie, że pozwana pomimo braku umowy pobierała energię elektryczną, co w ocenie powódki stanowiło pobór nielegalny w rozumieniu ustawy Prawo energetyczne, i uprawniało ją do obciążenia pozwanej opłatami na podstawie art. 57 ww. ustawy.

Pozwana nie kwestionowała przebiegu i ustaleń kontroli z dnia 16 czerwca 2017 r., ani też wyliczeń powódki – z matematycznego punktu widzenia. Kwestionowała natomiast zasadność obciążania jej odpowiedzialnością z art. 57 ust. 1 pkt 1 podnosząc, że miała zawartą umowę dostarczenia i sprzedaży energii elektrycznej z poprzednikiem prawnym powódki, a powódka sama nie zadbała o to by przedstawić jej umowę do podpisu. Dalej podnosiła, że nie ponosi winy, że licznik zamontowany przy zawieraniu umowy w 1994 r. nie został ujęty w ewidencji powódki, co skutkowało tym, że przez 23 lata nikt nie interesował się pobieraną przez nią energią elektryczną. Z ostrożności podniosła, że ewentualna należność nie powinna być naliczana przy stawce pięciokrotnej (jak dla nielegalnego poboru) a stawce jak dla poboru umownego, a także, że roszczenie powódki jest przedawnione.

W ocenie Sądu w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie sposób było ustalić, że doszło do rozwiązania umowy z 1994 r. i tym samym, aby można było zakwalifikować działanie pozwanej jako nielegalny pobór energii elektrycznej. Cytowane już przepisy art. 57 i 3 ustawy Prawo energetyczne wskazują na przesłanki, których wystąpienie warunkuje obciążenie pozwanej opłatą obliczaną według obowiązującej taryfy bądź dochodzenie

odszkodowania na zasadach ogólnych. Jakkolwiek odpowiedzialność odbiorcy została ukształtowana na zasadzie ryzyka, to w pierwszej kolejności strona powodowa jest zobligowana wykazać, iż miał miejsce nielegalny pobór energii elektrycznej, co w okolicznościach przedmiotowej sprawy sprowadzało się do konieczności wykazania, iż powódka lub jej poprzednik prawny skutecznie wypowiedział pozwaną umowę o dostarczanie energii elektrycznej.

W tym miejscu wskazać należy, że stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Uregulowanie przepisu art. 6 k.c. stanowi o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki nieudowodnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przywołanego przepisu, powód jest zobowiązany do wykazania wszystkich okoliczności uzasadniających jego roszczenie tak co do zasady jak i wysokości. Pozwany zaś, który odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (vide wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 1969 r., II PR 313/69, Legalis 14124 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, Legalis 23098). Podkreślić jednakże należy, że art. 6 k.c. rozumiany być musi przede wszystkim w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, Legalis 161055 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, Legalis 162518).

Na powodzie zatem – zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. – spoczywał obowiązek wykazania, że dochodzona pozwem wierzytelność jest mu należna. Obowiązek przedstawienia dowodów, zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c. spoczywa na stronach, zaś ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Nie wymagają jednak dowodu – stosownie do przepisu art. 229 k.p.c. – fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Nadto zgodnie z zasadą kontradyktoryjności, rządzącą procesem cywilnym, rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Strona powodowa, która domaga się zapłaty pewnej należności na drodze sądowej, winna co do zasady wykazać, iż należność ta – oznaczona co do wysokości, tytułu i daty płatności – istniała i nie została przez jej przeciwnika procesowego uiszczona.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że to na powódce ciążył obowiązek wykazania, że pozwana nie była związana umową, że umowa ta została jej wypowiedziana w sposób prawidłowy, a wreszcie, że pozwana po wypowiedzeniu umowy pobierała paliwo nielegalnie i jaka jest z tego tytułu wysokość należności przysługujących powódce.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że pozwana zawarła z poprzednikiem prawnym powódki umowę dostarczania i sprzedaży energii elektrycznej, w ramach której pozwaną zamontowano licznik o numerze (...). Okoliczność ta nie była sporna między stronami.

Niesporny pozostawał również przebieg i wyniki kontroli z dnia 16 czerwca 2017 r. Zaznaczyć przy tym należy, że ustaleniem – wynikiem kontroli, nie może być to, że pobieranie energii elektrycznej miało miejsce bez umowy. Kontrolerzy nie sprawdzali wszak dokumentacji powódki i pozwaną, a ustalali w ramach kontroli okoliczności faktyczne, o raczej technicznym charakterze, tj., czy energia elektryczna jest pobierana, a jeżeli tak, to w jaki sposób, jakie jest wskazanie licznika oraz jakie sprzęty znajdują się w lokalu, w którym pobierana jest energia elektryczna. To tych ustaleń pozwana nie kwestionowała. Nie sposób przy tym uznać, aby pozwana podpisując protokół potwierdzała okoliczność braku zawarcia umowy z powódką. Zaznaczenia wymaga, że R. P. (1), po przeprowadzonych czynnościach kontrolnych i wystawieniu noty obciążeniowej podjęła aktywną polemikę ze stroną powodową, próbując wyjaśnić przyczyny zaistniałych okoliczności. W tym celu zwracała się pisemnie do powódki, starając się dociec przyczyn,

dla których licznik przypisany do jej lokalu nie został ujęty w ewidencji E.. Jako zgodne z zasadami doświadczenia życiowego uznać także należy zachowanie pozwanej, która zaskoczona wykonywaniem czynności kontrolnych, nie jest w stanie sformułować w trakcie prowadzonej kontroli racjonalnych argumentów dla odparcia wniosków kontrolujących, co czyni w czasie późniejszym.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcia, aby doszło do rozwiązania umowy o dostarczenie energii elektrycznej, jaką pozwana zawarła w dniu 27 października 1994 r. i aby umowa ta została skutecznie wypowiedziana. Podkreślenia wymaga, iż została ona zawarta na czas nieokreślony, a powódka nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu co do wypowiedzenia tej umowy lub jej rozwiązania w inny sposób. Nie uczyniła tego pomimo, że na kwestię tę strona pozwana zwracała uwagę, a jak wynika z materiałów znajdujących się w aktach sprawy o dokumenty dowodzące rozwiązania umowy zwracała się do powódki także Prokuratura. W piśmie z dnia 20 czerwca 2018 roku skierowanym do Prokuratury Rejonowej S. – N. w S., (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wskazała bowiem, że w jej zasobach archiwalnych brak jest dokumentacji dotyczącej rozwiązania umowy nr (...) z dnia 27 października 1994 roku i w związku z tym nie można ustalić okoliczności (k. 129). Powódka stosownych dokumentów nie przedstawiła. Podkreślić należy, że postanowieniem z dnia 22 października 2018 r. zobowiązano pełnomocnika powódki do złożenia pisma przygotowawczego, w którym w szczególności wskaże za jaki okres pobierania energii domaga się zapłaty kwoty dochodzonej pozwem oraz w jakim terminie doszło do rozwiązania umowy między pozwaną, a dotychczasowym dostawcą energii elektrycznej i do przedłożenia dowodów wykazujących te okoliczności, w terminie dwutygodniowym, pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c. Powyższe zobowiązanie pełnomocnik powódki otrzymał w dniu 13 listopada 2018 r. Zobowiązanie to nie zostało wykonane, pismem z dnia 26 listopada 2018 r. powódka ponownie odnosiła się do okoliczności dotyczących wysokości żądanej kwoty, a także co do przebiegu kontroli. Ostatecznie na kwestię braku dokumentów zwrócił także uwagę biegły sądowy w swojej opinii.

Aby mówić o skutecznym wypowiedzeniu umowy niezbędnym byłoby przedłożenie oświadczenia o jej wypowiedzeniu wraz z dowodem, że doszło do pozwanej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 §1 zd. 1 k.c.). Sąd miał na uwadze, że możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem, co oznacza, że skuteczne złożenie oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać (vide wyrok Sądu najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., sygn. akt III CSK 148/16, Legalis 1668520), taka zaś sytuacja nie miała w sprawie miejsca, a przynajmniej powódka tej okoliczności nie wykazała. Nie przedstawiła żadnych dowodów w tym zakresie, które podlegałyby ocenie Sądu.

Powyższego nie zmienia fakt, że pozwana, a ściślej licznik energii elektrycznej, przestał figurować w ewidencji powódki, co skutkowało tym, że nie był odczytywany i powódka z uwagi na brak tych odczytów nie wystawiała pozwanej faktur VAT. Materiał dowodowy sprawy nie pozwala ustalić dlaczego tak się stało, ale skoro do tego doszło, to pozwana nie ponosi za te okoliczności odpowiedzialności. Trudno byłoby ją bowiem obarczać tym, że powódka nie jest w stanie odnaleźć dokumentacji w swoich archiwach.

Oczywiście zgodzić należy się z powódką, że co do zasady, nieprawidłowa jest sytuacja, w której pozwana w ogóle za prąd nie płaci, jednakże w ocenie sądu za tą sytuację nie sposób obciążać wyłącznie pozwanej. Ponownie podkreślić należy, że tak na etapie przedsądowym, tak na etapie postępowania karnego, jak i w niniejszym postępowaniu powtarza się podstawowa i kluczowa w sprawie okoliczność – kiedy została rozwiązana umowa z dnia 27 października 1994 r. o numerze 2081 r. Jeżeli powódka opiera swoje żądanie o fakt, że pozwana pobierała energię nielegalnie – bez zawartej umowy – pomimo rozwiązania umowy, to na niej spoczywa obowiązek wykazania tego faktu. Obowiązkowi temu powódka nie podołała.

W konsekwencji powódka nie wykazała (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.), aby pozwanej skutecznie wypowiedziano umowę, co jest niezbędną przesłanką przyjęcia, że pozwana pobierała energię elektryczną nielegalnie. Z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu w całości, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Powyższe rozważania czynią zbędnym co do zasady ustosunkowanie się do pozostałych zarzutów pozwanej, w kwestii wysokości roszczenia i przedawnienia roszczenia. Niemiej dla wyczerpania okoliczności spornych wskazać należy, że nawet gdyby powódka dowiodła nielegalnego poboru energii przez pozwaną, to powództwo i tak podlegałoby oddaleniu jako niewykazane co do wysokości.

W odniesieniu do zarzutów dotyczących wysokości żądania opinii biegłego, z której dowód przeprowadzono na tę okoliczność, należy zarzucić, że biegły niesłusznie podaje, że wskazanie licznika uwidocznione na zdjęciu na karcie 161v wynosi, jak wskazuje biegły - (...), zaś wskazanie w protokole – (...), co oznacza niewyjaśnioną sprzeczność i ingerencję w układ zliczający energię w liczniku (ad. 4 opinii uzupełniającej). Ustalenia biegłego w tym zakresie są nieprawidłowe, jak słusznie zarzuciła powódka, z tej przyczyny, że zdjęcie k. 161v jest wykonane niedokładnie – światło z lampy błyskowej odbija się od szklanej obudowy licznika i zasłania cyfrę „1” poprzedzającą wskazanie „(...)”. Nadto po dokładnym przyjrzeniu się temu zdjęciu cyfra 1 jest częściowo widoczna, zatem ustalenia wskazania licznika ujęte w protokole demontażu są prawidłowe, zatem prawidłowe są i wyliczenia powódki, która wskazuje, że różnica pomiędzy wskazaniem licznika z dnia montażu ((...)) i dnia demontażu ((...)) wynosi (...). Nie ma to jednak znaczenia dla żądania pozwu, o tyle, że po pierwsze powódka może żądać jedynie od pozwanej należności za pobraną umownie energię elektryczną, a po drugie wskazanie licznika na dzień 16 czerwca 2017 r. są niewiarygodne. Biegły w wyczerpujący, logiczny i przekonujący sposób wyjaśnił, dlaczego wskazanie tego licznika może być błędne, w związku z czym nie można pozwanej obciążyć na podstawie tego wskazania jakimikolwiek należnościami.

Bez znaczenia dla ustalenia wysokości należności za okres poprzedzający 16 czerwca 2017 r. są aktualne należności, wynikające z faktycznego zużycia i wystawianych na podstawie umowy faktur. Na podstawie aktualnego zużycia nie sposób chociażby w przybliżeniu ustalić zużycia uprzedniego. Sama powódka wskazuje, że aktualne średnie zużycie jest mniejsze niż średnie zużycia z okresu „bezumownego”, tyle że, po pierwsze, jak już uzasadniano, wskazania zdemontowanego licznika są niewiarygodne, po drugie zaś powódka różnicę tłumaczy tym, że pozwana korzysta aktualnie z mniejszej ilości sprzętów. Takie stwierdzenie pozostaje jednak w fazie domniemań.

Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 117 § 1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Przepis art. 118 k.c. stanowi natomiast, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Takim przepisem szczególnym jest art. 442 [1] § 1 i §2 k.c., zgodnie z którymi roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (§1). Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§2). Zgodnie zaś z art. 123 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Gdyby przyjąć, że roszczenie powódki słusznie wywodzone jest z nielegalnego poboru energii, to w całości podzielić należy argumentację powódki, że termin przedawnienia roszczenia powódki nie upłynął. Działanie pozwanej, przy założeniu, że faktycznie miało miejsce, miało charakter deliktu, zastosowanie znajduje zatem przepis art. 442 [1] k.c. Żądana przez powódkę kwota obejmuje pobraną energię sprzed dwóch lata sprzed dokonanej kontroli, czyli okres 16

czerwca 2015 – 16 czerwca 2017. Pozew w sprawie został wniesiony 30 stycznia 2018 r., co skutkowało przerwaniem biegu terminu przedawnienia zgodnie z przepisem art. 123 k.c.

W zakresie zarzutu przedawnienia, skoro materiał dowodowy sprawy nie pozwala ustalić, aby pobór energii przez pozwaną miał charakter nielegalnego, to rozważyć należało termin przedawnienia dla umowy sprzedaży – 2 – letniego (art. 554 k.c.). W takiej zaś sytuacji, niezależnie od wskazywanego już braku możliwości niebudzącego ustalenia ilości energii pobranej umownie, to przy dwuletnim terminie przedawnienia roszczenie powódki podlegałoby częściowemu przedawnieniu, przynajmniej za rok 2015.

Stan faktyczny niniejszej sprawy ustalono w oparciu o dowody z dokumentów, uzupełniając z zeznań świadków i przesłuchanie pozwanej w charakterze strony. Sąd uwzględnił również wniosek dowodowy powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Wszystkim złożonym przez strony dokumentom Sąd dał wiarę w całości. Uzupełniająco dla ustaleń stanu faktycznego posłużyły również osobowe źródła dowodowe, które również były dla sądu w całości przekonujące i wiarygodne. W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o opinię biegłego sądowego. Opinia ta została przeprowadzona na okoliczność ustalenia wysokości należności za pobór energii elektrycznej bez zawarcia umowy w lokalu położonym w S. przy ul. (...), w tym na okoliczność ustalenia prawidłowości wyliczenia dokonanego przez powódkę. Biegły sądowy w swojej opinii wskazał w pierwszej kolejności na braki w dokumentach źródłowych uniemożliwiające mu wykonanie opinii w żądanym przez powódkę kierunku, a które zobowiązana była złożyć powódka. Jak już wskazano brak tych dokumentów w pierwszej kolejności przesądził za oddaleniem powództwa. Natomiast opinia uzupełniająca okazała się przydatna dla rozstrzygnięcia jedynie w części, albowiem, jak już wskazano, część zarzutów powódki okazała się słuszna. Nie było to jednak wystarczające dla uwzględnienia żądania pozwu.

W powołaniu powyższej argumentacji powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu w punkcie I. wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w pkt II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zawartą w przepisie art. 98 §1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i przepisem art. 108 §1 k.p.c., zgodnie z którym sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 §3 k.p.c.).

W tym zakresie pozwana wydatkowała łącznie 3.617 zł z tytułu wynagrodzenia adwokata (§2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 poz. 1800 z późn. zm.), 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (art. 1 ust. 1 pkt 2 oraz część IV załącznika ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej, Dz. U. 2006 Nr 225 poz. 1635 z późn. zm.).

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Przepis art. 113 ust. 1 stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Na nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie złożyły się koszty związane ze sporządzeniem opinii biegłego – łącznie 1.068,82 zł (421,05 zł i 647,77 zł).

Mając powyższe na uwadze, należało pobrać od strony powodowej kwotę 1.068,82 zł, stosownie do zakresu, w jakim przegrała spór, czyli w całości.

Tak argumentując Sąd orzekł jak w wyroku.

Sygn. akt III C 1924/18

S., dnia 5 marca 2021 roku

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki.